

Sygn. akt III AUa 1099/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2024 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA Ewa Stryczyńska

*po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 29 kwietnia 2024 r.
w W.*

sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.

z udziałem B. J. i (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XXI Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych*

z dnia 11 lutego 2022 r. sygn. akt XXI U 1171/21

I. oddala apelację;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia, za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia orzeczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty.

Ewa Stryczyńska

Sygn. akt III AUa 1099/22

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. decyzją z 15 września 2020 r., Nr (...), stwierdził, że B. J. podlega jako pracownik obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu, chorobowemu u płatnika składek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej: (...) sp. z o.o.) z tytułu wykonywania zawartej umowy o pracę z (...) sp. z o.o. w okresie od 1 grudnia 2011 r. do nadal. Jako podstawę prawną tej decyzji organ rentowy wskazał art. 83 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 8 ust. 2a, art. 11 ust.1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1778) oraz art. 66 ust. 1 pkt. 1 ustawy z 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1510 ze zm.) w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że przeprowadził kontrolę u płatnika składek (...) sp. z o.o. Na podstawie dokumentów ustalił, że B. J. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako pracownik u płatnika (...) sp. z o.o. z tytułu wykonywania zawartej umowy o pracę z (...) sp. z o.o. od 1 grudnia 2011 r. do nadal.

(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. złożyła odwołanie od powyższej decyzji, zaskarżając ją w całości i wnosząc o jej zmianę w całości przez uznanie, że ubezpieczony nie podlega jako pracownik obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w spółce (...) oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od odwołującego się na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Organ rentowy przytoczył argumentację tożsamą, jak w zaskarżonej decyzji.

Postanowieniem z 14 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy zawiadomił (...) sp. z o.o. o toczącym się postępowaniu i możliwości przystąpienia do sprawy w charakterze zainteresowanego. (...) sp. z o.o. zgłosiła udział w sprawie i przyłączyła się do stanowiska odwołującej się.

Wyrokiem z 11 lutego 2022 r., sygn. akt XXI U 1171/21, Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, że B. J. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 1 grudnia 2011 r. jako pracownik (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddziału w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. 180 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny. (...) sp. z o.o. jest zarejestrowana w Rejestrze Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod nr (...). (...) sp. z o.o. jest jedynym wspólnikiem spółki (...) sp. z o.o. zarejestrowanej w Rejestrze Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod nr KRS (...). Głównym przedmiotem działalności obu spółek jest działalność ochroniarska, z wyłączeniem obsługi systemów bezpieczeństwa.

(...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. nie miały zawartej umowy o współpracę. W umowach, zawartych z podmiotami, na rzecz których usługi ochroniarskie świadczone były przez (...) sp. z o.o. lub łącznie przez (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. jako zleceniobiorca, widniały postanowienia o możliwości powierzenia wykonania zobowiązań wynikających z zawieranej umów w całości lub w części, na podstawie cesji lub umowy zlecenia, innej spółce z grupy (...).

Obie spółki zajmują się ochroną obiektów. W obu spółkach są osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę, jak też świadczące usługi w oparciu o umowę zlecenie. Obie spółki mają pracowników, których zadaniem jest nadzór nad pracownikami i zleceniobiorcami, przy czym inspektorzy obu spółek zajmują wspólne biuro pod tym samym adresem. Obie firmy należą do jednej grupy kapitałowej, mają tego samego prezesa zarządu, w ich organach zasiadają te same osoby.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził kontrolę płatnika składek (...) sp. z o.o. w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenie społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest zakład oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Na podstawie dokumentów zgromadzonych w czasie kontroli ustalono, że ubezpieczeni objęci kontrolą w trakcie wykonywania umów o pracę w (...) sp. z o.o., zostali zgłoszeni do ubezpieczenia zdrowotnego u płatnika składek (...) sp. z o.o. z tytułu zawartej umowy zlecenia. Ubezpieczeni ci podlegali równocześnie ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu zawartej umowy z (...) sp. z o.o. Organ ocenił, że jedynym pracodawcą dla ubezpieczonych, a tym samym płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne jest (...) sp. z o.o.

1 grudnia 2011 r. ubezpieczony B. J. zawarł z (...) sp. z o.o. umowę o pracę na czas określony. 25 stycznia 2013 r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku operatora kontroli bezpieczeństwa, miejsce świadczenia pracy obiekty chronione przez spółkę na terenie województwa (...), za wynagrodzeniem zasadniczym w stawce godzinowej 21,10 zł.

B. J. w okresie od lutego 2013 r. do stycznia 2017 r. zawierał z (...) umowy zlecenia. Z tytułu wykonywania tych umów otrzymywał wynagrodzenie w przedziale od 1.805,25 zł do 4.731 zł brutto miesięcznie.

Decyzją z 25 lutego 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. określił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe B. J. z tytułu wykonywania umowy o pracę u płatnika składek (...) sp. z o.o. W uzasadnieniu wskazano, że na podstawie dokumentów zgromadzonych w czasie kontroli wynika, że efekt finalny z tytułu zawieranych umów zlecenia uzyskiwał płatnik składek, z którym ubezpieczony miał zawartą umowę o pracę. W ocenie organu czynności wykonywane przez ubezpieczonego w ramach umów zlecenia zawartych w (...) sp. z o.o. należało traktować jako pracę wykonywaną w godzinach nadliczbowych w ramach umowy o pracę dla płatnika składek (...) sp. z o.o.

Decyzją z 20 maja 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. uchylił decyzję z 25 lutego 2019 r. W uzasadnieniu wskazano, że po przeprowadzeniu postępowania weryfikacyjnego, organ stwierdził, że wydanie decyzji było nieuzasadnione, z uwagi na odmienną ocenę któremu podmiotowi przysługuje przymiot płatnika.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na podstawie wymienionych w uzasadnieniu dokumentów zebranych w aktach sprawy i aktach rentowych, uznając tak zebrany materiał dowodowy za wiarygodny.

Przechodząc do rozważań, Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem sporu pomiędzy stronami była ocena organu rentowego co do tego, który z podmiotów – (...) sp. z o.o. czy (...) sp. z o.o. – był pracodawcą ubezpieczonego, a co za tym idzie płatnikiem składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe.

Organ rentowy na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, w zw. z art. 6 ust.1 pkt 1, art. 8 ust.2a, art.11 ust.1, art. 12 ust.1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 66 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c., stwierdził, że ubezpieczony podlega, jako pracownik, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu u (...) z o.o., z którym ubezpieczony związany był umową zlecenia. Tym samym organ uznał, że pracodawcą ubezpieczonego nie jest spółka, z którą ubezpieczony był związany umową o pracę, ale zleceniodawca.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska organu rentowego. Zgodnie z art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który był podstawą spornej decyzji, za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Zgodnie natomiast z art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, tj. przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy. W podstawie wymiaru składek uwzględnia się również przychód z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia, jeśli taką umowę zawarł pracownik z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy (art. 18 ust 1a w zw. z art. 8 ust.2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Dokonując wykładni art. 18 ust. 1a ww. ustawy, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 2 września 2009 r. (II UZP 6/09, OSNP 2010, Nr 3–4, poz. 46) zauważył, że z przepisu tego wynika logicznie, że w odniesieniu do pracowników w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych płatnikiem jest pracodawca, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie "uwzględnia się" w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego wskazane wyżej przepisy nie dają podstaw do podstawienia w miejsce pracodawcy innego podmiotu niż ten, z którym ubezpieczony był związany umową o pracę. Art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeniowych poza sferę stosunku pracy do dwóch sytuacji: 1. wykonywania pracy na podstawie jednej ze wskazanych umów cywilnoprawnych przez osobę, która zawarła ją z pracodawcą, 2. wykonywania pracy na podstawie jednej ze wskazanych umów cywilnoprawnych zawartej co prawda z osobą trzecią, ale na rzecz pracodawcy. W niniejszej sprawie nie mamy jednak do czynienia z żadną ze wskazanych sytuacji. Ubezpieczony był związany umową o pracę ze spółką (...) sp. z o.o., natomiast ze spółką, którą organ rentowy uznał za pracodawcę tj. (...) sp. z o.o. był związany umową zlecenia. W ocenie sądu nie było zatem uzasadnionych podstaw do zastosowania przez organ art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W ocenie Sądu Okręgowego, organ rentowy nie wykazał przy tym, że pracodawcą ubezpieczonego w rzeczywistości była inna spółka. Jedną z naczelnych zasad postępowania cywilnego jest zasada kontradiktoryjności, zgodnie z którą trzon materiału procesowego i podstawę rozstrzygnięcia stanowią twierdzenia i dowody przedstawione przez strony. Wyrazem tej zasady jest m.in. art. 6 k.c., a także art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane powoływać dowody na potwierdzenie faktów, z których wywodzą skutki prawne, sąd zaś może (ale nie musi) dopuścić dowód niewskazany przez strony. Ustawodawca systematycznie wzmacnia kontradiktoryjność postępowania cywilnego, zwalniając sąd z obowiązku przeprowadzania dowodów z urzędu. Konsekwencją obciążenia podmiotu powołującego się na określony fakt ciężarem udowodnienia tego faktu, jest przyjęcie przez twierdzącego ryzyka niepowodzenia dowodu. Tymczasem organ rentowy nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie tego, że pracodawcą ubezpieczonego był (...) sp. z o.o. Organ rentowy ograniczył się wyłącznie do przedłożenia na płycie CD bardzo obszernych akt kontroli, nie wskazując przy tym o przeprowadzenie dowodu z których dokumentów znajdujących się na płycie wnosi. Należało zatem uznać, że organ nie udowodnił faktu, z którego wywodził skutki prawne.

Organ rentowy na podstawie tych samych faktów ustalonych w toku tego samego postępowania kontrolnego, początkowo twierdził (decyzja z 25 lutego 2019 r.), że efekt finalny z tytułu zawieranych umów zlecenia uzyskiwał płatnik składek, z którym ubezpieczony miał zawartą umowę o pracę, a czynności wykonywane przez ubezpieczonego w ramach umów zlecenia zawartych w (...) sp. z o.o. należało traktować jako pracę wykonywaną w godzinach nadliczbowych w ramach umowy o pracę dla płatnika składek (...) sp. z o.o.

Choć decyzja ta została uchylona przez organ z urzędu, nie można pominąć jej przy ocenie stanowiska organu dotyczącego tego, kto był pracodawcą ubezpieczonego. Pomimo dość rozbudowanego uzasadnienia decyzji z 25 lutego 2019 r., decyzja uchylająca zawierała wyłącznie enigmatyczne stwierdzenie, że powodem uchylenia jest odmienna ocena, któremu podmiotowi przysługuje przymiot płatnika. Niewiarygodne zatem jest stanowisko organu, który na podstawie rozbudowanego materiału uzyskanego w toku kontroli oraz szczegółowej jego oceny przedstawionej w decyzji, najpierw przyznaje, że pracodawcą ubezpieczonego był (...) sp. z o.o., a czynności wykonywane w ramach umów zlecenia zawartych z (...) sp. z o.o. były pracą w godzinach nadliczbowych w ramach umowy o pracę, natomiast trzy miesiące później, bez uzasadnienia, zmienia zdanie co do kwestii zasadniczych o 180 stopni, uznając, że pracodawcą nie był (...) sp. z o.o., a (...) sp. z o.o.

W ocenie sądu zaprezentowany przez organ rentowy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do podzielenia wniosków organu rentowego. Organ nie wykazał, że (...) sp. z o.o. doprowadziło do obejścia przepisów prawa dotyczących obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Kierując się przedstawioną argumentacją Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, że B. J. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 1 grudnia 2011 r. jako pracownik (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W..

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Wysokości kosztów zastępstwa procesowego ustalono na podstawie § 9 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W., zaskarżając wyrok w całości i zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, przez przyjęcie, że ubezpieczony nie wykonywał pracy na rzecz odwołującej spółki pomimo że z dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy wynika, że 100% udziałowcem w spółce (...) Sp. z o.o. jest spółka (...) Sp. z o.o.
- art. 6 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2021 r., poz. 423 ze zm., dalej ustawa o sus) przez przyjęcie, że organ rentowy winien udowodnić okoliczności wskazane w decyzji (podleganie ubezpieczeniom społecznym), w sytuacji gdy ciężar dowodu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych spoczywa na adresacie decyzji, który ją kwestionuje,
- art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 18 ust. 1 ustawy o sus przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy ubezpieczony wykonywał na podstawie umowy zlecenia prace, których faktycznym beneficjentem pozostawała odwołująca spółka oraz pominięciu okoliczności, że spółki „podzieliły się pracownikami”, których zamiennie zatrudniały na podstawie umowy o pracę i umowy zlecenie, co świadczy o sztucznie wykreowanym stanie faktycznym mającym na celu obejście przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (art. 18 w zw. z art. 8 ust. 2a ustawy o sus),
- art. 8 ust. 2a, art. 18 ust. 1 i 1a, art. 20 ust. 1 ustawy o sus przez ich niezastosowanie, uznając że na gruncie przepisów ubezpieczeń społecznych ubezpieczony nie wykonywał pracy na rzecz swojego faktycznego pracodawcy, tj. (...) Sp. z o.o.

Powołując się na powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie odwołania w całości oraz zasądzenie od odwołującej spółki na rzecz organu rentowego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą, jak i drugą instancję wg norm przepisanych.

Odpowiedź na apelację złożyła odwołująca się spółka oraz zainteresowana (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Odwołująca się spółka wniosła o oddalenie apelacji jako oczywiście bezzasadnej i zasądzenie na rzecz odwołującej się kosztów postępowania apelacyjnego, a zainteresowana spółka wniosła jedynie o oddalenie apelacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Rozpoznając sprawę na skutek wniesionej apelacji Sąd drugiej instancji doszedł do przekonania, że Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, zgromadził niezbędny materiał dowodowy i dokonał jego trafnej oceny, nie naruszając przy tym zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy poczynił również trafne rozważania prawne, zawierające wskazanie podstawy prawnej rozstrzygnięcia, stosując przy tym zasady logiki prawniczej i opierając swoje orzeczenie na klarownym wywodzie prawnym. Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje ustalenia faktyczne i oceny prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, bez potrzeby szczegółowego powtarzania ustalonych w pierwszej instancji faktów (art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z utrwalonym poglądem do naruszenia wyrażonej w tym przepisie zasady swobodnej oceny dowodów dochodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji uchybia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. W judykaturze za utrwalony należy uznać pogląd, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń faktycznych, a tym samym korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego

(postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r., sygn. II CKN 572/99). Zgodnie z argumentacją organu rentowego do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez Sąd Okręgowy miało dojść przez przyjęcie, że ubezpieczony nie wykonywał pracy na rzecz odwołującej spółki, pomimo, że 100% udziałowcem w spółce (...) sp. z o.o. jest spółka (...) sp. z o.o. Niemniej jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczność, że (...) Sp. z o.o. jest całościowym udziałowcem w spółce (...) sp. z o.o., nie uprawnia jeszcze do wnioskowania w sposób jednoznaczny, że ubezpieczony świadczył pracę na rzecz odwołującej się spółki na warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p. Mimo powiązań kapitałowych i osobowych pomiędzy spółkami, obie spółki formalnie wciąż stanowią odrębne podmioty. Oczywistym jest, że beneficjentem pracy wykonywanej przez pracownika danej spółki ostatecznie jest również jej udziałowiec. Gdyby jednak przychylić się do stanowiska organu rentowego, to w każdym przypadku należałoby przyjąć, że pracownicy danej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wykonują pracę na rzecz jej udziałowców, co z kolei stanowiłoby podstawę do stwierdzenia, że to udziałowcy spółki, a nie sama spółka, winni zostać uznani za pracodawcę (płatnika składek). Sama jednak okoliczność ścisłych powiązań podmiotów gospodarczych nie stanowi autonomicznej przesłanki do uznania, że to spółka właścicielska jest pracodawcą pracownika zatrudnionego w spółce zależnej, gdyż aspekt ten winien być rozpatrywany z perspektywy art. 22 § 1 k.p., zaś kwestia potencjalnego objęcia ubezpieczeniem z tego tytułu „dodatкового” zatrudnienia w oparciu umowę zlecenie – art. 8 ust. 2a tej ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2022 r. poz. 1009 ze zm., zwanej „ustawą systemową”).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w realiach niniejszej sprawy organ rentowy całkowicie pomija w istocie bezsporny fakt, że ubezpieczony pozostawał w stosunku pracy z (...) sp. z o.o., nie zaś – co konsekwentnie przyjmuje w treści apelacji – z (...) sp. z o.o., z którą to spółką zainteresowany równolegle pozostawał w cywilnoprawnym stosunku umowy zlecenia. Organ rentowy nie zakwestionował tak sformalizowanych stosunków prawnych między stronami. Nie przedstawił w szczególności okoliczności, z których wynikałoby, że ubezpieczony w rzeczywistości świadczył pracę w ramach stosunku pracy na rzecz (...) sp. z o.o., a nie na rzecz (...) sp. z o.o., który był faktycznym pracodawcą. W takiej konfiguracji, uznając, że zachodzą przesłanki do zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, uprawnione byłoby co najwyżej stwierdzenie, że ubezpieczony w spornym okresie podlegał ubezpieczeniom jako pracownik (...) sp. z o.o. z tytułu umowy zlecenia zawartej z (...) sp. z o.o. Przedmiotem zaskarżonej decyzji było jednak stwierdzenie, że ubezpieczony podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik (...) sp. z o.o. z tytułu zawartej umowy o pracę z (...) sp. z o.o., co świadczy o tym, że punktem wyjścia organ rentowy uczynił stwierdzenie istnienia stosunku pracy łączącego ubezpieczonego z odwołującą się spółką, co nie znajduje żadnego uzasadnienia w faktach.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Osoby te, zgodnie z art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ww. ustawy, podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniom chorobowym i wypadkowym. Pracownicy są objęci wymienionymi wyżej obowiązkowymi ubezpieczeniami od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku (art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej). Ponadto zgodnie z art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 ustawy systemowej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych będących pracownikami stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10 ustawy (z zastrzeżeniem ust. 1a, 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12), natomiast podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe (z zastrzeżeniem ust. 2 i ust. 3).

Na tle definicji zawartej w ustawie systemowej w art. 8 ust. 1 za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. Powyższe stanowi odesłanie systemowe do art. 22 § 1 Kodeksu pracy, który stanowi, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Dla objęcia ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania pracy zasadnicze znaczenie ma więc to czy strony umowy rzeczywiście pozostawały w stosunku pracy (art. 8 ust. 1).

O tym zaś czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki czy też wystawienie świadectwa pracy, ale rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy,

a wynikających z treści art. 22 § 1 k.p. Dla objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi istotne jest zatem, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych.

Przy tym zgodnie z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy, w tym na wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 maja 2022 r., sygn. III USK 543/21). Dyspozycja tego przepisu rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych na dwie sytuacje. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych umów prawa cywilnego przez osobę, która taką umowę zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Tak samo jest traktowane wykonywanie pracy na podstawie jednej z umów cywilnoprawnych przez osobę, która wprawdzie umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże nadal świadczy pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Istotą decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest to, że - będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z takim pracodawcą - równocześnie świadczy nadal pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z pracodawcą albo z innym podmiotem. Pracodawca w wyniku takiej cywilnoprawnej umowy „o podwykonawstwo” przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat takiej pracy i dla takiej „pracowniczej” kwalifikacji prawnej dla celów ubezpieczeń społecznych nie ma istotnego znaczenia to, czy praca wykonywana na podstawie umowy cywilnoprawnej ma cechy zatrudnienia pracowniczego. Ważne jest jedynie, aby beneficjentem pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej był pracodawca (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2022 r., sygn. II USK 402/21).

Powyższy przepis dotyczy zatem sytuacji, w której na potrzeby uporządkowania stosunków (tytułów) ubezpieczeniowych przyjmuje się, że osoba zawierająca dodatkowe umowy cywilnoprawne z pracodawcą lub podmiotem trzecim, na podstawie których zobowiązuje się do wykonywania pracy, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca, jest w ich ramach traktowana jako pracownik pracodawcy. Nie dotyczy to natomiast sytuacji odwrotnej – a więc traktowania jako zleceniobiorcy osoby wykonującej pracę na rzecz zleceniodawcy na podstawie umowy o pracę obok umowy zlecenie.

Ocena prawidłowości zaskarżonej decyzji, na mocy której stwierdzono, że ubezpieczony podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik (...) sp. z o.o. – również z tytułu umowy o pracę zawartej równoległe z (...) sp. z o.o. – wymagała w pierwszej kolejności ustalenia, że ubezpieczony pozostawał z odwołującą się spółką w stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. W uzasadnieniu skarżonej decyzji brak jednak ustaleń i ocen w tym zakresie, a ze zgromadzonych dowodów w sposób oczywisty wynika, że ubezpieczony nie był pracownikiem odwołującej się spółki.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w realiach niniejszej sprawy organ rentowy błędnie odniósł ustalone w toku własnych postępowań kontrolnych okoliczności faktyczne i dokonane oceny prawne do sytuacji ubezpieczonego, traktując sprawę całościowo, bez szczegółowej analizy jego przypadku. Powyższa konkluzja staje się oczywista po lekturze uzasadnienia skarżonej decyzji, w której mimo szerokiego odniesienia się przez organ rentowy do okoliczności współpracy między (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o., w szczególności różnych powiązań między tymi spółkami, specyfiki ich działalności oraz struktury zatrudniania przez nich pracowników i zleceniobiorców, wykazujących istnienie pewnego schematu działania płatników składek, w istocie nie zawiera żadnych ustaleń bezpośrednio dotyczących ubezpieczonego. Tymczasem nawet w przypadku stwierdzenia przez ZUS – w ramach kompetencji kontrolnych tego organu (wynikających z art. 86 i nast. ustawy systemowej) – istnienia schematu służącego uniknięciu obowiązków, jakie na płatników nakładają przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych i w efekcie wydania przez organ rentowy szeregu decyzji dotyczących wielu osób wykonujących pracę w ramach stosunku prawnego stanowiącego tytuł do

ubezpieczeń społecznych, nie dochodzi do pozbawienia indywidualnego charakteru sprawy każdego z ubezpieczonych. Inaczej mówiąc, choć organ rentowy przeprowadza w sposób całościowy kontrole płatników składek w zakresie realizacji obowiązków wobec systemu ubezpieczeń społecznych, w szczególności zgłaszania do tych ubezpieczeń i ustalania podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia, co w praktyce ma tę konsekwencję, że ustalenia poczynione w toku kontroli są transponowane na ogół stosunków między danym płatnikiem a osobami wykonującymi pracę na jego rzecz z różnych tytułów, to w istocie sytuacja każdej z tych osób wymaga osobnego rozważenia. Indywidualnych ustaleń faktycznych dotyczących konkretnie osoby ubezpieczonego w niniejszej sprawie, wymagała także wydana przez organ decyzja, uwzględniająca faktyczne stosunki zobowiązaniowe przez niego zawarte.

Sąd Okręgowy podkreślił słusznie, że organ rentowy nie wykazał, by (...) sp. z o.o. łączył z ubezpieczonym stosunek pracy, a co za tym idzie, że podlega on ubezpieczeniom społecznym jako pracownik odwołującej się spółki na podstawie prawnej przywołanej w decyzji.

Sąd Apelacyjny podziela tę ocenę, jednocześnie uznając za niezasadny zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej przez przyjęcie, że organ rentowy winien udowodnić okoliczności wskazane w decyzji (podleganie ubezpieczeniom społecznym), w sytuacji gdy ciężar dowodu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych spoczywa na adresacie decyzji, który ją kwestionuje.

Należy podkreślić, że wyrażonej w art. 6 k.c. reguły rozkładu ciężaru dowodu nie można rozumieć w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, obowiązek dowodzenia wszelkich faktów o zasadniczym dla rozstrzygnięcia sporu znaczeniu spoczywa na stronie powodowej. Jeżeli jedna ze stron wykazała wystąpienie faktów przemawiających za słusnością jej stanowiska, wówczas to drugą stronę procesu obarcza ciężar udowodnienia okoliczności podważających ten wniosek (wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2021 r., sygn. akt III USKP 33/21).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wydanie przez Zakładu Ubezpieczeń Społecznych decyzji, opartej na pewnych ustaleniach, nie zwalnia organu rentowego z obowiązku przejawiania inicjatywy dowodowej na wykazanie okoliczności, na które powołuje się w skarżonej decyzji. W realiach niniejszej sprawy oraz w świetle poczynionych wcześniej uwag, nie sposób natomiast przyjąć, by w sprawie doszło do przeniesienia ciężaru dowodowego na odwołującą się spółkę jedynie z uwagi na fakt, że zaskarżyła decyzję z 15 września 2020 r. w drodze odwołania do sądu ubezpieczeń społecznych. Organ rentowy w istocie nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych odnoszących się do indywidualnej sytuacji ubezpieczonego skutkujących zasadnością zastosowanej w sprawie podstawy prawnej. Trudno zatem oczekiwać, by w świetle braku ustaleń pozwalających na stwierdzenie, że ubezpieczony powinien podlegać ubezpieczeniom jako pracownik (...) sp. z o.o. (nie będąc pracownikiem tej spółki) – a nie (...) sp. z o.o. – odwołująca się spółka była obciążona wykazaniem okoliczności przeciwnych.

Do kwestii rozkładu ciężaru dowodowego w sprawie prawidłowo odniósł się więc Sąd Okręgowy, wskazując, że zaprezentowany przez organ rentowy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do podzielenia treści zaskarżonej decyzji oraz, że organ rentowy nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie tego, że pracodawcą ubezpieczonego był (...) sp. z o.o. Słusznie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że organ rentowy ograniczył się wyłącznie do przedłożenia na płycie CD bardzo obszernych akt kontroli, nie wskazując przy tym o przeprowadzenie dowodu z których dokumentów, znajdujących się na płycie, wnosi. Cytowane wyżej stwierdzenia Sąd Apelacyjny w całości podziela jako trafne i znajdujące odzwierciedlenie w przebiegu postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Jednocześnie nie ma wątpliwości, że z akt osobowych ubezpieczonego wynika, że umowę o pracę zawarł z (...) sp. z o.o., nie zaś z (...) sp. z o.o. Okoliczność ta stoi w kontrze do stanowiska organu rentowego w zakresie rozstrzygnięcia, która ze spółek jest pracodawcą ubezpieczonego (a więc z którego tytułu ubezpieczeniom podlega), co uzasadniało takie, a nie inne rozłożenie ciężaru dowodowego.

Wobec powyższego za niezasadny należało uznać także podniesiony przez organ rentowy zarzut naruszenia art. 8 ust. 2a w zw. z art. 18 ust. 1 i 1a w zw. z art. 20 ust. 1 ustawy systemowej. Zasadnie Sąd Okręgowy stwierdził, że w realiach niniejszej sprawy nie doszło do ziszczenia się przesłanek pozwalających na zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w sposób wynikający z rozstrzygnięcia skarżonej decyzji.

Z podobnych przyczyn niezasadny był również zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej. To na organie rentowym spoczywał obowiązek wykazania, że strony ustaliły między sobą stosunki prawne w sposób sprzeczny z prawem bądź zmierzający do obejścia prawa. Mimo ogólnego przytoczenia okoliczności związanych z powiązaniem między spółkami, organ rentowy nie odniósł poczynionych we własnym zakresie ustaleń do przypadku ubezpieczonego w sposób pozwalający na przyjęcie, że dokonane przez strony czynności prawne były sprzeczne z ustawą bądź zmierzały do obejścia przepisów regulujących podstawę wymiaru na ubezpieczenia społeczne.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny zważył, że skarżone rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego odpowiada prawu i nie zachodziły okoliczności mogące prowadzić do jego zmiany bądź uchylenia.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny - na podstawie art. 385 k.p.c. - oddalił apelację organu rentowego jako bezzasadną, o czym orzekł w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie II wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 i 2 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności strony za wynik procesu i ustalając kwotę wynagrodzenia pełnomocnika odwołującej się spółki w osobie radcy prawnego na podstawie § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265 ze zm.), w kwocie 240 zł, mając na uwadze, że przedmiotem sporu było podleganie ubezpieczeniom społecznym.

SSA Ewa Stryczyńska